

ZDZISŁAW DUDZIK

ur. 1930; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Puławy, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, wybuch wojny, ucieczka z Puław, bombardowanie Lublina, synagoga w Puławach

Wybuch II wojny światowej

Ojciec nas przed rozpoczęciem jeszcze wojny wysłał do gminy Wierzchoniów, cała rodzina tam została zakwaterowana. Jak już się wojna zaczęła, to ojciec dał znać, żeby się zgłosić do Nałęczowa i stamtąd transportem pracowników starostwa mieliśmy jechać do Rawy Ruskiej. Był autobus, dojechaliśmy do Lublina i w Lublinie wojsko nam ten autobus skonfiskowało. I wtenczas żeśmy przechodzili największe bombardowanie Lublina, tego dnia, cośmy dojechali.

Rzuciło mi się wtenczas w oczy, że u ojca stała potężna skrzynia, myśmy z bratem zaczęli baraszkować, jakoś żeśmy uderzyli i pełno pistoletów się wysypało. No tak mi się to najbardziej utrwaliło w pamięci.

W Śródmieściu żeśmy [się zatrzymali]. Wiem, że przy bramie, [którą] się wchodziło do tego budynku, była taka półkula metalowa, ten szczegół dobrze pamiętam. A bombardowanie było bardzo potężne.

W czasie bombardowań w [19]39 roku bożnica [w Puławach] nie została uszkodzona, a budynki koło niej murowane zostały zniszczone, spalone. Bożnicy nic się nie stało, była cała nietknięta. I dopiero Niemcy ją zniszczyli.

Data i miejsce nagrania	2003-11-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"